

Sygn. akt I CKN 672/98

W Y R O K

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 maja 2000 r.

Sąd Najwyższy Izba Cywilna
w składzie następującym:

Przewodniczący: SSN - Krzysztof Kołakowski (spraw.)

Sędziowie: SN - Zbigniew Kwaśniewski

SN - Barbara Myszka

Protokolant: Ewa Krentzel

po rozpoznaniu w dniu 11 maja 2000 r.

na rozprawie sprawy

z powództwa Przedsiębiorstwa [...] Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
z siedzibą w O.

przeciwko G. S.

o czynny nieuczciwej konkurencji

na skutek kasacji powódki

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 27 listopada 1997 r., sygn. akt I ACa [...]

**oddala kasację i zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę
zł 500,- (pięćset) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

U Z A S A D N I E N I E

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Wojewódzkiego i oddalił powództwo także w zakresie przez ten Sąd uwzględnionym. Sąd ten podzielił ustalenie, iż informacje, jakie miał pozwany jako Dyrektor Zarządu powodowej Spółki stanowiły jej tajemnicę handlową. Uznał jednak, że nie wyczerpuje to dyspozycji przepisu art. 11 ust. 1 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Brak jest bowiem w sprawie dowodów, wskazujących na wykorzystywanie tych informacji przez pozwanego i by zaszkodziło to interesom powódki. Działania stanowiące czyny nieuczciwej konkurencji pozwany podejmował nie, jak to przyjął Sąd Wojewódzki niezgodnie z materiałem faktycznym sprawy, jako osoba fizyczna – podmiot gospodarczy, a jako organ osoby prawnej. W tym zakresie nie ma on zatem biernej legitymacji procesowej.

Kasacja powódki oparta została na podstawie naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwą wykładnię art. 11 ust. 1 powołanej ustawy „przez przyjęcie że pozwany nie wykorzystywał tajemnicy przedsiębiorstwa powódki” i niewłaściwą wykładnię art. 12 ust 2 tej ustawy „przez przyjęcie, że pozwany dopuścił się czynu nieuczciwej konkurencji poprzez nakłanianie klientów powódki do rozwiązania z nią umów nie jako osoba fizyczna a organ osoby prawnej”. Do naruszenia art. 378 § 1 kpc doszło „przez rozpoznanie apelacji pozwanego...poza granicami jej wniosków, co wpłynęło na wynik sprawy”. W uzasadnieniu z powołaniem się na dowody z powołanych akt sprawy uznano, że „dokonana przez Sąd Wojewódzki...subsumpcja istniejącego w sprawie stanu faktycznego pod stan przewidziany w art. 11 ust 2 i art. 12 ust. 2 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji została błędnie zinterpretowana przez Sąd Apelacyjny przez co doszło do naruszenia cytowanych przepisów...Stwierdzenie, że nie udowodniono pozwanemu, że wykorzystywał

tajemnicę powódki pozostaje w rażącej sprzeczności z zebrany w sprawie materiałem dowodowym”. „W uzasadnieniu apelacji pozwany... nie wypowiedział się w przedmiocie ustalenia, że wykorzystywał informacje powódki stanowiące jej tajemnicę ani tego ustalenia Sądu Wojewódzkiego nie negował... Pomimo braku zarzutów pozwanego...Sąd Apelacyjny stwierdził, że nie zostało udowodnione, że pozwany wykorzystywał informacje powódki a tym samym rozpoznał sprawę poza granicami wniosków apelacji, naruszając art. 378 § 1 kpc. Uchybienie to miało zasadniczy wpływ na wynik sprawy przez uwzględnienie apelacji rozpoznanej poza jej zakresem i w konsekwencji oddaleniem powództwa”.

Sąd Najwyższy oddalił tę kasację na podstawie art. 393¹² kpc, ponieważ nie jest ona oparta na „usprawiedliwionych” podstawach.

Kasacja powódki oparta została formalnie na obu podstawach z art. 393¹ kpc, jednak – w istocie – oba podnoszone przez skarżącego naruszenia prawa materialnego sprowadzają się do kwestionowania prawidłowości poczynionych ustaleń faktycznych. Sąd Najwyższy miał już wielokrotnie sposobność wskazywać, że przyjęcie za podstawę rozstrzygnięcia określonych faktów stanowiących przesłankę zastosowania wskazanych przepisów prawa materialnego nie jest elementem „wykładni” ich brzmienia. Skarżący kwestionując wadliwość wykładni obu powołanych przepisów prawa, za uzasadnioną uznał - w istocie – odmienną ocenę okoliczności faktycznych. „Przyjęcie” bowiem, że nie udowodniono aby pozwany wykorzystywał dokumentację stanowiącą tajemnicę powódki lub, że nie działał jako osoba fizyczna jest czynieniem ustaleń faktycznych. To zaś, że – zdaniem skarżącego – stwierdzenia te „pozostają w rażącej sprzeczności z zebrany materiałem dowodowym” nie może w żaden sposób uzasadnić podstawy naruszenia prawa materialnego.

Naruszenie art. 378 § 1 kpc także nie zostało wykazane. Miało ono polegać na „rozpoznaniu apelacji pozwanego... poza granicami jej wniosków”.

Twierdzenie to nie zostało jednak nawet skonfrontowane z treścią tych wniosków, a przeciwnie – jedynie z „brakiem zarzutów pozwanego w kwestii korzystania z informacji”. Sprowadza to zatem pogląd skarżącego do tezy, że w systemie apelacji sąd drugiej instancji związany jest – właśnie nie granicami wniosków – a treścią zarzutów skarżącego. Prawidłowa wykładnia art. 378 § 1 kpc, zestawiona z treścią art. 363 § 1 i 3 kpc, wskazuje, że decydujące znaczenie dla zakresu rozpoznania sprawy przez ten sąd ma – przede wszystkim – zakres (granice) zaskarżenia. Ponieważ w uregulowaniu zawartym w art. 368 kpc w jego brzmieniu po nowelizacji z 1996 r. nie uwzględniono obowiązku wskazania w apelacji, czy orzeczenie zaskarżane jest w całości lub części, granice te próbowano wyprowadzać z uwzględnieniem treści art. 378 § 1 kpc – właśnie z treści wniosków skarżącego, w ten sposób odczytując czy skarżący kwestionuje całe rozstrzygnięcie czy też jedynie jego określona część.

Jak się przyjmuje powszechnie, w tym i w utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego, sąd drugiej instancji nie jest związany granicami sformułowanych przez skarżącego zarzutów, ale w tak wyprowadzanych granicach zaskarżenia ma dokonać oceny prawidłowości kwestionowanego orzeczenia, czyniąc w razie potrzeby własne ustalenia faktyczne. W tym rozumieniu, znajdującym potwierdzenie w treści ustawy z dnia 16 marca 2000 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy o komornikach sądowych i egzekucji, Sąd Apelacyjny nie wykroczył poza dopuszczalne granice swojej kognicji.

Także więc i ta podstawa nie jest uzasadniona.